

Mam honor pisać do JW. Pana dwa listy. J
 żeli mu się zdaje zawiesić na jakiś czas ogie
 twierdzy, ja to samo rozkażę baterii na trakc
 Lubelskim, ażeby dać swobodę Panu Jenerałow
 do zebrania rannych, którzy się domagają je
 starania.

mej miejscowości, w której ma udzielać nanki religii, przenosi 80.

Wynagrodzenie to wynosiło a w szkołach wydziałowych od 200 do 350, a w szkołach pospolitych od 100 do 240 złr. i będzie przyznawane, jeżeli katecheta udziela nauki religii w liczbie godzin na tę naukę planem przeznaczonych i mieści nauki niedzielne i świąteczne. Wysokość wynagrodzenia w granicach ustawą oznaczonych będzie wyznaczać Rada szkolna krajowa na wniosek Rad szkolnych okręgowych w miarę godzin nauki faktycznie udzielanej. Radzie szkolnej krajowej wolno będzie, gdzie tego zachodzi potrzeba, utworzyć etatową posadę katechety (wniosek Czerkawskiego). Nauczycielom religii wyznania mojżeszowego może być wynagrodzenie za naukę religii jedynie wtedy przyznane, jeżeli udowodnią, że uzyskali patent kwalifikacyjny na nauczycieli szkół ludowych i zdali z dobrym skutkiem egzamin kwalifikacyjny do udzielania nauki religii.

Udzielanie nauki religii przez świeckich nauczycieli szkół ludowych w tych szkołach, w których nie ma ustanowionej osobnej katechety, lub w których duszpasterz sam nauki religii nie udziela, wlicza się tymże do obowiązkowych godzin nauki.

Wynagrodzenie za naukę religii pokrywane będzie z tych samych funduszy, z których pokrywa się placę nauczycieli szkół ludowych.

d. W razie potrzeby tymczasowego zastępstwa nauczyciela — pobiera zastępca odpowiednią placę młodszego nauczyciela. Zastępca będący nauczycielem tej samej szkoły — pobiera za każdą godzinę tygodniowo — pół procent placę połączoną z posadą, na której przebywa. W razie zastępstwa kierownika należy się zastępującemu nauczycielowi dodatek tej klasy, do której on t. j. zastępujący należy.

e. Każdemu dyrektorowi, kierownikowi szkoły, tudzież nauczycielowi, także młodszemu nauczycielowi, który sam jeden w szkole naucza, należy się stosowne wolne mieszkanie, ile możności w budynku szkolnym. W braku pomieszczenia należy im się z funduszu szkolnego miejscowego wynagrodzenie, którego wysokość oznacza Rada szkolna okręgowa.

W gminach wiejskich należy się nauczycielowi kierującemu jeden do dwu morgów gruntu dla użytku własnego.

O ile ogrodu tego gmina lub obszar dworski nie dostarczyć dobrowolnie, pokryje fundusz szkolny miejscowy kosztą dzierżawy odpowiedniego ogrodu.

Czysty dochód z ogrodu, wykazany według zasad katastralnych, wlicza się po straceniu podatku gruntowego wraz z dodatkami do placę nauczyciela, jeżeli strona, która ogród dobrowolnie dostarczyła, inaczej nie zastrzeże.

Lwów 25 sierpnia.

(Krajowa konferencja nauczycielska).

(O) Na dzisiejszym porannym posiedzeniu, trzecim z porządku, przyszedł pod dyskusję kwestye podane do rozpatrzenia konferencji przez Radę szkolną krajową, mianowicie sprawa frekwency w wyższych oddziałach szkół wiejskich i małomiejskich, oraz uregulowanie stosunków szkoły filialnej. Mimo olbrzymiego materiału, jaki sekcjom oddano do rozpatrzenia przydzielono, powiodło się obie te sprawy w posiedzeniach sekcyjnych w dniu wczorajszym o tyle przygotować, iż na pełne posiedzenie przyszedł sekcje z dostatecznie opracowanymi sprawozdaniami; znaney zaś energii i umiejtności kierownictwu rozprawami p. inspektora kraj. Bolesława Baranowskiego powiodło się, mimo całych szeregów mówów, zapisanych do głosu, sprawy te obie na tem posiedzeniu pomysłnie załatwić. Prawda, i o tem godzi się wspomnieć, że nauczycielstwo tak jest już w parlamenarnem postępowaniu zaprawione, że niełatwie są tylko wypadki, w których się pojedynczy mówca zapuści w długie, od przedmiotu odbiegające wywody. W tych wypadkach w ujmujący sposób prowadzi przewodniczący sprawę w jednej chwili na właściwą drogę.

Od wprowadzenia w życie konferencyj krajowych, tj. od r. 1874, powtarza się zawsze na każdej konferencji pytanie, jakie są powody niedostatecznej frekwency w oddziałach średnich i wyższych (3, 4, 5, 6 rok nauki) szkół naszych, mianowicie jednoklasowych i jakby najskuteczniej ztem zaradzić można. I dzisiaj konferencja, zastanawiając się nad tą sprawą, stwierdziła, że stan szkół, chociaż pod tym względem nieco się poprawił, wiele, bardzo wiele jeszcze pozostawia do życzenia. Sprawozdawca sekcji V, która się właśnie zbadaniem tej sprawy zajmowała, p. insp. okr. Howorka ze Śniatyna, wskazał jako główne, a ogólnie się pojawiające powody małej frekwency w wyższych oddziałach szkół jednoklasowych: używanie dzieci w czasie pilnych robót do pomocy w polu; ubóstwo rodziców, niemogących dzieciom sprawić niezbędnej przyodziewy i środków naukowych; przepalenie szkół w pierwszych latach nauki, ztąd mały postęp na tym stopniu nauki u dzieci, a zniechęcenie u rodziców, niemogących się dopatrzeć rezultatów uczęszczania do szkoły; odrywanie przedwczesne dzieci od książki i przeczucie ich do zawodów praktycznych przed czasem, np. do służby, rzemiosła itp. Podał on zarazem środki zapobiegawcze, między którymi położył nacisk na potrzebę ścisłego wykonywania przepisów ustawy o przymusie szkolnym pod względem nakładania kar na rodziców, odciągających dzieci od szkoły; potrzebę ograniczenia liczby dzieci, mających się powołać do szkoły w razie, gdy takowa wszystkich obowiązanych dzieci do nauki pomieścić nie może, względnie gdy nauczyciel z wielką liczbą obowiązanych nauki w żaden sposób ze skutkiem przeprowadzić nie jest w stanie; następnie zwrócił uwagę na potrzebę zmiany planów w kierunku praktyczniejszej niż dotąd nauki, oraz postaranie się na właściwej drodze o dozwolenie Radom miejscowym zmniejszenia, lub zmiany czasu nauki w pewnych porach, wymagających w gospodarstwie rolnem pomocy rąk dorosłejsej dziatwy.

Pierwszy zabrał głos nad tem sprawozdaniem dyr. Maciulowski z Krakowa. W dłuższym przemówieniu, przyjętem przez zgromadzenie głośnie oznakami zadowolenia, wskazał on właściwe przyczyny, które powodują, iż sprawa ta od kilkunastu lat zaprzata pedagogiczne a nawet ustawodawcze kół i wiele lat będzie jeszcze stać na porządku dziennym dyskusji publicznej, jako sprawa otwarta, niezatwiona. Otóż główny powód leży w tej właściwości naszego kraju, że ludność jego przeważnie oddaje się pracy około roli, a do tej pracy koniecznie potrzebuje pomocy rąk podraśtającej dziatwy. Wszystkie inne powody są podrzędne znaczenia. Szkoła z dwóch względów musi się z tym niezbitym faktem liczyć. Pierwszym jest względ pedagogiczny: dziatwie wiejskiej trzeba od małego ułatwiać, a nie utrudniać sposobność zaprawiania się do twardego żywota rolnika, i co tylko do tego celu prowadzi, winno być w całej pełni zastosowaniem, aby wychować pokolenie pracowite, sumienne w pełnieniu obowiązków swego zawodu i wprawą wieletletnią od małego nabywające sił fizycznych ku temu oraz należytego uzdolnienia. Drugim jest względ na ekonomiczne stosunki ludu. Lud nasz, przeważnie jest biedny, posiadający mało roli; gminy nie mają dostatecznych wspólnych pastwisk, a gdzie takowe są, nie mogą się zdobyć na utrzymanie wspólnego, gromadkiego pastwiska. Rolnik nasz, jeżeli się cieszy liczną rodziną, uważa ją nie tylko za błogosławieństwo Boże i skarb prawdziwy w znaczeniu moralnem, ale liczną rodziną jest dla wieśniaka realnym skarbem w prawdziwym i nieprzełożonym znaczeniu tego wyrazu. Bogaty rolnik używa rąk swej podrosłej dziatwy do pomocy około uprawy własnego kawałka ziemi; pomocnik taki jest pewniejszy i pracowitszy, niż pomocnik najety. Ubogi posyła swą dziatwę na zarobek do sąsiada lub dworu, i wspólną pracą gromadzą się środki na opędzenie potrzeb niezbędnych całej rodziny. Oba te względy przemawiają za tem, aby szkoła uwzględniała potrzebę zatrzymywania w domu dziatwy szkolnej roślejsej w czasie pilnych robót około roli. Czy i jak szkoła może pogodzić tę potrzebę z obowiązkiem uczęszczania dziatwy na naukę szkolną? Mówca jest przekonany, a przekonanie to podziela z nim cały okręg szkolny krakowski miejski, którego jest delegatem, że to bez nadwężenia zadania szkoły pospolitej na wsi, tj. wpojenia najniezbędniejszych wiadomości elementarnych swym wychowankom stać się mogło tylko wtedy, gdyby wprowadzono w nauczanie wiejskiej taką zmianę, iżby dziatwa młodszą (1, 2, 3 rok nauki) obowiązana była do uczęszczania przez cały dziesięciomiesięczny kurs w roku, jak

dotąd, młodzież zaś starsza (4, 5, 6 rok nauki) uczęszczała do szkoły jedynie przez 6 miesięcy zimowych, tj. była uwalniana na czas robót polnych od 1-go maja do ostatniego października do uczęszczania do szkoły. W pierwszych trzech latach nauki szkolnej nabywa młodzież pewnych wiadomości, któreby w następnych, jakkolwiek sześciomiesięcznych kursach rocznych regularnie, uporządkowanej nauce nauki uzupełnić mogła o tyle, iżby nabrała najniezbędniejszych, dziś od wychowanka szkoły ludowej pospolitej jednoklasowej wymaganych wiadomości. Ustaliły, zdaniem mówcy, utyskiwania na szkołę i rygor ustawą oznaczony nie miały zastosowania; lud niepozbawiony pomocy dziatwy wiejskiej w czasie pilnych robót, chętniej się gnał do takiej szkoły, która nie spuszczała z oka wykształcenia młodego pokolenia, uwzględniła jego stosunki i materialne położenie. Mówca nie stawia formalnego wniosku, gdyż ani on nie pracuje przy tego rodzaju szkole, ani okrąg, który go wysłał, nie posiada takich szkół, a więc nie zachodzi potrzeba polepszenia frekwency, która jest zupełnie dobra; jedynie podaje swe zapatrywanie do zastanowienia się konferencji, a względnie tych delegatów, którzy doświadczeniem nabytem przy szkole jednoklasowej nauczaniu, umieli będą wskazać właściwy sposób rozwiązania tej ważnej kwestyi.

Przewodniczący zabiera głos i nawiązując do poprzedniego przemówienia stwierdza, że rzeczywista sprawa frekwency, jakkolwiek jeszcze nie zupełnie zadowolająca, to jednak znacznie lepiej przedstawia się dziś, niż była w r. 1874, w którym było 180,000 młodzieży, uczęszczającej do szkół, gdy dziś jest jej 380,000. Ale sprawa ta tak długo nie będzie zadowolona i tak długo będzie stać na porządku dziennym konferencji, jak długo owa, dziś do szkoły nieuczęszczające masy dziatwy, przedstawiające olbrzymią cyfrę 420,000, do szkoły nie wejdą. I słusznie, zdaniem p. przewodniczącego, poprzedni mówca zauważył, że w roku 1874 konferencja podała cztery razy tyle, co dziś, powodów i tyleż środków zapobiegawczych; to jedno wskazuje pomyślny zwrot ku dobremu. Sam był świadkiem, jak w szkole, gdzie było 220 dzieci obowiązanych do nauki, zgromadził nauczyciel w jednym dniu przy podziale na półdniową naukę blisko 200 dzieci; a takich wypadków może wiele wylizczyć, bo to nie wyjątki.

Po tem przemówieniu zabiera głos p. Wasung, nauczyciel z Białowży, przedstawiając wiele ważnych okoliczności i trafnych uwag, przemawiających za ścisłym wykonaniem przymusu szkolnego, czyni to jednak w tak rozwlekły sposób, iż przewodniczący widzi się zmuszony przedstawić potrzebę streszczania się, co wywołuje uchwale wniosku formalnego, aby mówcy przemawiali nie dłużej nad dziesięć minut. Następnie przewodniczący prosi daty co do frekwency, błędnie przez p. Wasungą cytowane, stwierdzając, iż najwyższy procent nieuczęszczających jest w pewnym okręgu szkolnym 41%, gdy za to są okręgi i to liczne, w których jest frekwency 2%—3% nieuczęszczających. Gdy wielu mówców było jeszcze zapisanych do głosu, wybrano jenerałem mówcą p. Wojtyłę, nauczyciela kier. z Biłczy, który w wielu względach zgadza się ze sprawozdaniem, podając jeszcze niektóre daty, dowodzące, że natłok dzieci w szkołach utrudnia postęp w nauce zwłaszcza w pierwszych latach, i stawia wniosek, aby Rada szkolna krajowa oddniosła się do Namiestnictwa o energiczniejsze przeprowadzenie przymusu szkolnego zwłaszcza w tych okręgach, gdzie kilka powiatów politycznych należy do jednego okręgu szkolnego.

Sprawozdawca p. Howorka odpiiera niektóre zarzuty, czynione sprawozdaniu, co jednak nie wpływa na przekonanie konferencji, która znaczniejszą ilość punktów, podających środki zaradcze, odrzuca, przyjmując jedynie następujące:

1) aby tworzone w miastach komitety, zajmujące się przydziewaniem biednej młodzieży i zapatrywaniem jej w przybory naukowe, a następnie, aby poczyniono na właściwej drodze starania o przeznaczenie na ten cel części kwot, zebranych z grywnien i kar sądowych;

2) aby wyjednac na właściwej drodze zmianę ustawy w tym kierunku, iżby wszystkie kary pieniężne, nałożone za nieposłuszenie dzieci do szkoły, wpływały do funduszu miejscowego na zaopatrywanie dziatwy ubogiej w odzież i książki;

3) aby przymus szkolny był ściśle wykonywany;

4) aby bez świadectwa ukończonej obowiązkowej sześciolletniej nauki nie przyjmowano do rzemiosł i innych praktycznych zawodów;

5) aby paragraf 58 regulaminu szkolnego, wymieniający okoliczności, wśród których można nankę szkolną skrócić, rozszerzono w ten sposób, iżby zmniejszać i zmieniać czas nauki można było również w czasach pilnych robót w polu; przyjęto tutaj dodatkowy wniosek insp. okr. Steczkowskiego z Rzeszowa, aby w górskich okolicach czas wakacyjny posuwano o parę tygodni ze względu na późniejsze tam żniwa.

6) aby postarano się o obniżenie cen książek szkolnych;

7) aby plany nauki zastosowano do potrzeb ludu wiejskiego w szkołach tej kategorii.

W sprawie następnej o uregulowaniu stosunku szkoły filialnej do szkoły pospolitej referował p. Ligęza Franciszek, nauczyciel z Żółkwi. Wykazał on, że szkoły te, które ustawa mieć chciała podporządkowane szkołom, względnie nauczycielom szkół pospolitych, wszędzie w kraju, gdzie istnieją, są *de facto* samoistne. Nadzór nauczyciela szkoły pospolitej nad szkołą filialną nigdzie nie istnieje, bo zresztą nie jest wprost wykonalny, gdyż nauczyciel szkoły etatowej jest tak samo i w tych samych godzinach codziennie zatrudniony, jak nauczyciel filialny. Często nawet w Radzie miejscowej nie schodzą się, albowiem szkoła pospolita może należeć do innej Rady miejscowej, niżeli szkoła filialna.

Miesiącami, nawet latami bywają takie szkoły filialne nieobsadzone, bo niema kandydatów. Szkoły takiej kategorii nie istnieją w żadnym z krajów koronnych, prócz Galicji.

Wnosi więc: 1) aby Rada szkolna krajowa orzekła w każdym wypadku, czy nadzór szkole pospolitej powierzony nad szkołą filialną ma być tylko natury pedagogiczno-dydaktycznej, czy także i administracyjnej; 2) aby szkoły filialne, oddalone od szkoły etatowej mniej niż trzy kilometry, podlegały tej ostatniej, oddalone zaś na trzy i więcej kilometrów, były szkołami samoistnymi; 3) aby postarano się na właściwej drodze o usunięcie nazwy „szkoła filialna”, porównawszy takową ze szkołą pospolitą, jakkolwiek do takiej posady przywiązana niższa, niż w szkole pospoli-

tej, placą; aby więc szkoły filialne zrównano co do praw ze szkołami pospolitemi; 4) aby upraszono o przekształcanie szkół filialnych na pospolite w miarę możliwości; 4) aby wniesiono na właściwej drodze o zmianę ustawy w tym kierunku, iżby nadal nie zakładano szkół filialnych; 6) aby samoistnych posad nie nadawano kandydatom stanu nauczycielskiego przed odbyciem przepisanej praktyki trzyletniej w więcej-klasowej szkole pospolitej.

Nad sprawozdaniem sekcji IV zabrał głos dyrektor Maciulowski z Krakowa i wykazał, że jest sprzeczność między ogólnymi uwagami a szczegółowymi wnioskami, bo gdy referent wykazuje, że szkoły filialne niezem nie różnią się pod względem obowiązków od szkół pospolitych, żąda w szczegółowych wnioskach poddania tych szkół w pewnych warunkach pod nadzór szkół pospolitej. — Mówca jest zdania, że należy otworzyć wypowiedzieć, co wszyscy czujemy. Szkoły filialne wywołały względy ekonomiczne, ale nie pedagogiczne. Kraj nie był w możności kreowania szkół nawet z minimalną placą 300 złr., w ustawie z r. 1873 ustanowionej; chcąc mieć co rychłej szkoły w każdej gminie, przystąpił do zakładania szkół z placą 250 złr. i nadal im nazwę filialnych, korzystając z dawnego artykułu ustawy, pozwalającego w wypadkach wyjątkowych zakładania szkół tej kategorii. Wszyscy uznajemy te powody; znany położenie kraju i jego stosunki ekonomiczne, ale też nie możemy tłómaczyć potrzeby takich szkół względami innymi, ani doradzać, ażeby do uposiedzenia nauczyciela szkoły filialnej, gorzej materialnie postawionego, dodawać dalsze uposiedzenie, stawiając go pod nadzór nauczyciela szkoły etatowej, często młodszego służby i niższej kwalifikacji. Wysoki Sejm starał się choć w części osłodzić ich losy opłakany, gdy na wniosek posła rektora Zolla uchwalił przyznanie nauczycielom dodatków pięcioletnich, których im pierwotnie ustawa odmawiała. Idźmy za tym pięknym przykładem i nie przykładajmy ręki do uposiedzenia tych najbiedniejszych towarzyszy zawodu, poddając ich nadzorowi nauczyciela etatowego, co by wreszcie innego praktycznego nie mogło mieć skutku, jak tylko rozgorzycenie i zatargi między sąsiadującymi kolegami; nadzór szkolny tak troskliwie obmyślili ustawy, że bez powiększenia liczby kategorii nadzoru szkoły pod należytą stoją kontrolą i opieką. Wnosi więc mówca, aby w miejsce proponowanych przez sekcję wniosków przyjąć: 1) Zgromadzenie wyraża opinie, iż nie zachodzi potrzeba regulowania stosunku szkoły filialnej do etatowej; 2) udać się w tej mierze na właściwą drogę o usunięcie z art. 7 ustawy szkolnej ustępu końcowego o uregulowaniu tego stosunku; 3) również na tej drodze wyjednac zmianę ustawy, usuwając zupełnie szkoły filialne; 4) upraszać Radę szkolną krajową, aby istniejące szkoły filialne w miarę możliwości zamieniano na szkoły etatowe, z pełną doń przywiązaną placą.

Zgromadzenie przyjęło wniosek dyrektora Maciulowskiego.

Jeszcze jeden wniosek samoistny p. Maleckiego załatwiono na tem posiedzeniu, uchwalając, aby udano się na właściwą drogę z prośbą o wykonanie art. 4 ustawy, który nakazuje ustanowienie drugiego nauczyciela, gdy liczba dzieci przejdzie 80, a trzeciego, gdy przejdzie 160, oraz aby wyjednano na razie dla nauczycieli zmuszonych uczyć wyżej 100 uczniów remunercyę 50 złr. miesięcznie, a dla nauczycieli uczących do 200 uczniów dodatek roczny 100 złr. Gdyby zaś stan takiej liczby frekwency w szkole o jednym nauczycielu trwał 2 do 3 lat, należy bezwarunkowo przystąpić do wykonania art. 4 ust. szk. t. j. do dać drugiego nauczyciela.

Na tem zakończono posiedzenie. Po południu toczyły się rozprawy nad sprawozdaniem sekcji III o nauce dopełniającej (sprawozdawca p. insp. Spiess).

Rzecz w sekcji niedostatecznie przygotowana wywołała taką powódź zarzutów i zmian, że musiano sprawozdanie zwrócić sekcji do uzupełnienia z uwzględnieniem opinii zapisanych do głosu przeciwnych sprawozdaniu członków i przedłożenia sprawy tak uzupełnionej na jutrzejszym posiedzeniu. Tym sposobem na dzień ostatni konferencji przyszedł na porządek znaczna liczba spraw ważnych. Trzeba będzie dużo poświęcić uwagi ze strony mówców, aby porządek dzienny konferencji w zupełności został wyczerpany.

Na mocy rozporządzenia Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23 lipca 1887 r., zostają gmina i obszar dworski Hołuj wyłączone z okręgu starostwa w Dolinie i przyłączone do okręgu starostwa w Kaluszu.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1888 r.

Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Zenona Hruszkiewicza w Niwrczu, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Zalesiu; tymczasowego nauczyciela, Jana Partyskiego w Turce, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Turce pod Koloniją; tymczasowego nauczyciela, Jakóba Bieniarza, w Zubuschem, w przyszłości Nowe bystre, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Zubuschem i przyszłości Nowe bystre.

rał ubogich i nieszczęśliwych, piastował godność radcy miejskiego, przez tego przez dłuższe lata był czynnym w Towarzystwie Dobroczynności jako radca i przewodniczący wydziału gospodarczego, niemniej w uznaniu zasług położonych dla dobra tegoż Towarzystwa mianowany był opiekunem jednej sali ubogich.

— **Prof. Wincenty Zakrzewski**, jako delegat krakowskiej Akademii Umiejętności, brał udział w zjeździe członków Towarzystwa historycznego węgierskiego, który się odbywał 24-go lipca i następnych dni w Déva w stolicy komitatu Hunyad. Ze zjazdem były połączone wycieczki w okolice. Po zamknięciu zjazdu odbywał prof. Zakrzewski przez trzy tygodnie podróż po Siedmiogrodzie, badając archiwa i nawiązując stosunki z miejscowymi Towarzystwami naukowymi, a głównie zatrzymywał się w Sybinie, w Braszowie, w Maros-Vasarehy i Koloszarze. Kilka dni zabawił także prof. Zakrzewski w Peszcie, zjadł onegdaj porócił do Krakowa.

— **Kółka rolnicze**. Na drugim posiedzeniu komitetu zajmującego się przyjęciem delegatów Kółek rolniczych, sprawdzono, że zjazd będzie dwa razy tak liczny jak ostatni, uczestników bowiem zgłosiło się 495, a nadto jako gości ma przybyć ze Szląska stu włościan, uchwalamo więc uprosić zarząd Towarzystwa Strzeleckiego o użyczenie sali w ogrodzie Strzeleckim na odbywać się mające posiedzenia. Uchwalono dalej uprosić, jak to już uczyniono przy poprzednim zjeździe, wielebnych Przełożonych Zakonów o użyczenie gościnności i przyjęcie na nocleg uczestników zjazdu, dla których pościeli i postanie komitet dostarczy klasztorom. Uchwalono wreszcie zamówić odpowiednią liczbę obiadów w taniej kuchni, a resztę przyjęcia i gościnne pożeganie delegatów Kółek rolniczych, przybywających do Krakowa w tak znacznej liczbie i to już 4 września wieczorem.

— **Michał Rola Woszczyński**, radca Sądu krajowego w Rzeszowie, przeżywszy lat 64, zmarł d. 26 b. m. w Podgórzu przy Krakowie. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę d. 28 b. m. o godz. 5 po południu.

— **Adres Tercyarzy** polskich do Ojca św., z okazji rocznicy przypadającej w d. 31 grudnia b. r. jubileuszu jego, podpisawszy można w Krakowie w redakcyi pisma: „Echo Trzeciego Zakonu św. O. Franciszka“ (w księgarni katolickiej, przy ulicy św. Anny). „Pragniemy go złożyć — pisze redakcyja „Echa“ — jako hołd miłości i wdzięczności u stóp Ojca świętego na dzień jego złotego wesela od ubogich jego dzieci, polskich Tercyarzy, niemogących się zdobyć na inne ofiary. Przewielebnych księży dyktorów III Zakonu, którzyby raczyli nam dopomódz w zbieraniu tych podpisów, upraszamy o łaskawe zgłaszanie się do nas po arkusze, stosownie na ten cel przygotowane.“

— **Korsarstwo penerumacyjne**. Od pewnego czasu obchodzi, zwłaszcza żeńskie klasztory krakowskie, jakiś agent lwowskiego pismaka *Ognisko domowe* i wzywają natarczywie do złożenia penerumacy na to pismo. Nagabywani, nie wiedząc często, co i dlaczego penerumować mają, dla zbicia się składają żadaną sumę. Wobec tego „żebractwa“ czy „korsarstwa“ nie będzie od rzeczy przypomnieć, że *Ognisko* nie należy do pism, które bezwzględnie mogą być polecone. Ostatnie n. p. artykuły o ś. p. Agatonie Gillerze napisane były tak niesmacznie i bez taktu, że pierwszy nieboszczyk przeciw takiej poganińskiej apoteozie byłby z pewnością zaprzestował.

— **Zjazd koleżeński**. W miesiącu października 1877 r. uchwaliło grono słuchaczy polskich akademii górniczej w Leoben, zebrać się po dziesięciu latach w Krakowie d. 29 września b. r., by wspomnieć węzeł przyjaźni braterskiej. Urządzeniem zjazdu tego zajmuje się komitet. Ażeby także z młodszymi kolegami stosunki przyjaźne zawiązać, zaprasza komitet wszystkich kolegów rodaków, byłych słuchaczy akademii górniczej w Leoben w ostatnim dziesięcioleciu, by w oznaczonym dniu racyli jak najliczniej się zgromadzić.

Życzeniem jest, aby każdy z kolegów, chcący uczestniczyć w wspomnianym zjeździe,awiadomił o tem komitet w jak najkrótszym czasie i podał miejsce swego pobytu, gdyż od ilości biorących udział zależy będzie ułożenie programu.

Wszelkie korespondencye załatwia „Komitet w Wileczce.“

Uprasza się wszystkie szanowne Redakcyje pism polskich o umieszczenie tej odezwy w kronice swego pisma.

— **Z Poczdami** telegrafują, że podczas strzelania do tarczy oficerów pierwszego pułku gwardyi d. 24 b. m., cesarz Wilhelm pierwszy dał strzał i trafił w orla. Cesarz wziął udział w tej uroczystości pomimo zakazu lekarzy.

— **Wydalania**. Z Berlina donoszą, że żyjący tam od lat 10 uciecwy i szanowany krawiec, który się tamże ożenił z poddaną pruską, pochodzącą z Berlina, otrzymał przed kilku miesiącami dekret banicyjny. Jest on ojem 5 dzieci, w wieku 3 miesięcy do 5 lat. Nieszczęśliwy oddniósł się do cesarza, wskutek czego przedłożono mu termin na dwa miesiące, t. j. do 1-go b. m. Ponieważ atoli banita ów miał jeszcze niemało spraw do załatwienia, przeto wniośł ponownie podanie do ministra spraw wewnętrznych o dalsze przedłużenie mu terminu na kilka miesięcy, dodając pomiędzy innymi, że żona jego pochodzi z Berlina, że w r. 1870 pospół z swym ojcem odbyła jako markietanka kampanię. Na podanie to otrzymał peent odpowiedź, że niema żadnego powodu do cofnięcia nakazu banicyjnego, że d. 21 b. m. ma terytorium pruskie opuścić, w przeciwnym bowiem razie spotka go kara 50 marek. W poniedziałek opuścił ów banita Berlin i udał się do Ameryki.

— **W Ostendzie** powstały, jak nam doniósł telegram, znaczne niepokoje z powodu, iż belgijscy rybacy nie chcieli pozwolić angielskim wylądować z obawy przed konkurencją. Nawet siła zbrojna musiała wystąpić i kilka padło ofiar. Goście zastraszeni temi wypadkami poczęli się rozjeżdżać, a rząd belgijski obawia się, iż Anglia znacznego zażąda wynagrodzenia. Od chwili, jak komendant placu objął dowództwo, spokój nie został już naruszony.

— **Z Paryża** donoszą, że prezydent Grévy nie uwzględnił prośby Franziniengo o utaskawienie i że niebawem wyrok wykonany zostanie.

— **Zasekwestrowany welocyped**. Komiczna pogoń odbywała się w tych dniach na ulicach Norymbergi. Komornik biegł jak szalony za mknącym na stalowym rumaku welocypedziście i w chwili, gdy tenże potknął się o kamień, upadł, uzbrojony w wyrok sądowy mąż prawa przylepił na welocypedziście pie-

Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 26 sierpnia.

— **Jan Kosz**, b. kupiec i obywatel m. Krakowa, zmarły w d. 24 sierpnia b. r., urodził się w r. 1809 w Szląsku pruskim. Poświęciwszy się zawodowi handlowemu, na ogłos powstania 1831 r. pospieszył do Warszawy, a zaciągawszy się do 6 pułku ułanów, brał udział we wszystkich ważniejszych bitwach i potyczkach aż do końca kampanii. Po upadku powstania wyszedł zagranicę, następnie zaś powrócił do Krakowa, gdzie założył handel pod własną firmą. Gorący patriota, został w rozruchach 1846 r. uwięzionym, poczem przechodząc rozliczne i przykre koleje życia, oparł się aż w Paryżu. Ztamtąd powróciwszy znów do Krakowa, powtórnie założył handel kornyczny, który następnie długie lata samodzielnie prowadził. W latach od 1861 do 1864 r. był wielce ruchliwym i czynnym w organizacyi narodowej, a mając rozległe stosunki, utrzymywał liczne korespondencye, wspierając wielu wychodźców, przybyłych do kraju, zarówno życiową radą, jak pieniężną pomocą. Względem s. p. Jan Kosz odznaczał się szlachetnym i prawym charakterem, przez co też zjednał sobie licznych i życzliwych przyjaciół. Zmarły, który hojną dłońią wspie-

straży. Bateria pana jenerała strzelają do lazaretu, pomimo iż tam umyślnie i widocznie zakłnięta jest czarna chorągiew. Wojska wszystkich narodów cywilizowanych szanują szlachetność nieszczęśliwych. Nie wątpię, iż ten, co łączący w sobie i przymioty wojskowe i przymioty czulego człowieka, zabroni nadal podobnych okrucieństw.

Jako odpowiedź na drugą część korespondencyi, jenerał Hauke zrobił silną wycieczkę na najmniejszą redutę nieprzyjacielską na trakcie Lubelskim, zdobył ją, skłuił bagnietami około 300 ludzi, a 280 uprowadził do niewoli wraz z czterema działami. To nastąpiło nazajutrz, to jest dnia 27 kwietnia.

Jenerał Rath do jenerała Hauke.

Sitaniec 16 maja 1813.

Panie Jenerale!

Przesyłam listy Mazurkiewicza, jeden od pani jenerałowej, a drugi od p. Malhomme.

Dolaczam gazety i wyciąg z listu, co powinno skłonić Pana Jenerała, abyś oszczędził niepotrzebnego wylewu krwi, do czego żadna powinność go nie obowiązuję.

Odpowiedź jenerała Hauke.

Zamość 17 maja 1813,

Panie Jenerale!

Już to piąty czy szósty raz zachęcaś mnie do poddania się. Pan Jenerał mnieś, że Zamość jak Jerycho runie na ogłós trąby? Uprowadzam JW. Pana, iż wydałem rozkaz do przednich straży, aby oddały nie przyjmowały parlamentarzy. Załączam nowiny otrzymane ze Lwowa.

Wyciąg z listu.

Cesarz Napoleon poblił zupełnie w okolicach Lipska armię rosyjsko-pruską. Zwycięskie jego wojska posuwają się ku Dreznu i Berlinowi. Senat hamburski błaga miłosierdzia J. C. Mości.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Inny list tegoż dnia.

Panie Jenerale!

Sprawy tego świata wtenczas tylko pocziwego człowieka doprowadzą do szczęścia, kiedy żal wniesie pokój do duszy i zbliży do Istoty Najwyższej sumiennoscą, iż tyle dobra przyniosło swoim bliźnim, ile mógł. Ośmielam się pisać do Niego, już nie list urzędowy, ale chciałbym, żebyś znał we mnie charakter prawego człowieka. Zważ tylko nasze wspólne położenie. Twierdza, która dowodziła, od dwóch miesięcy jest obsadzona. Żaloga już do połowy zmniejszona i nie nie może zmienić jej losu. Rychlejęć już później Zamość będzie w naszym posiadaniu, i nie nie doda ani do Pana Jenerała, ani do mojej chwały. Poddanie się tak jest pewne, iż ten wypadek zaledwo będzie dostrzeżony. Przedłużanie kroków nieprzyjacielskich jest tylko skutkiem jego miłości własnej. Zasmućta to, obraża mieszkających tego departamentu, bo skazujesz ich na ofiary, za które ci przyznają.

Panie Jenerale! dla kilku więcej chwil nie narażaj siebie i swoich oficerów. Wgnyanie na Syberję jest gorsze od śmierci. Jeszcze dotąd możesz uprzyjemnić twoje życie obok strapionej małżonki na łonie dziełatek. Nie w świecie nie wynagrodzi tego, na co się narażasz.

Niedługo już będzie w mojej możności nakłaniać go do refleksyi. Obrona już jest dosyć szlachetna; a jakkolwiek ona może pochwlebiać miłości własnej, wyrzekłbym się jej, gdybym był zmuszony wydawać rozkazy, które tylu robią nieszczęśliwymi.

Panie Jenerale! chciej w tem znać charakter Szwajcara, człowieka prawdy. Rachuję na jego prawosć osobistą, iż mojego listu nikomu nie pokazesz.

Odpowiedź jenerała Hauke.

Zamość 26 kwietnia 1813.

Panie Jenerale!

Miałem zaszczyt odebrać listy JW. Pana dzisiejszej daty z dodatkami. Wydałem rozkaz niestrzelania przez kwadrans, dla zebrania rannych. W tym celu major placu udaje się do przednich

czatkę. Zajęcie to wywołało homeryczny śmiech wśród przechodniów.

— **Dyamenty z grafitu.** Są ludzie, którzy łamią sobie głowę nad wynalezieniem perpetuum mobile, dlaczegoż nie mieliby być także i tacy, którzyby chcieli fabrykować dyamenty, choćby — z grafitu? Takim maniakim, podług *Frankf. Journ.*, jest jakiś milioner niemiecki, który na fabrykację dyamentów z grafitu wyrzucił już pokątną sumkę 645,000 marek, a prócz tego naraził się na cały szereg procesów. Chemik, zatrudniony dawniej w jakiejś fabryce, wytoczył mu proces o wypłatę olbrzymiej sumy. Porzucił bowiem dawną posadę, a przyjął nową u owego milionera z placą roczną w kwocie 18,000 marek, lecz mimo zapewnień zatrzymania go na całe życie, został od 1 sierpnia oddalony. Jakaś huta szklana żąda od milionera przyjęcia zamówionych naczyń szklanych, za które obiecała sobie kilkadziesiąt tysięcy marek itd. A przecież z listów milionera, wysłanych do rozmaitych osób, nie można wnosić, by pisał je człowiek cierpiący na umyśle.

Repertuar teatru krakowskiego.

W sobotę 27go: Ósmy gościnny występ Bolesława Ładnowskiego, art. teatr. warsz., po raz pierwszy: *Aktorowie dworu*, dramat w 4 aktach, Karola Wartenburga; tłum. Władysław Bogusławski.

W niedzielę 28go: Przedostatni gościnny występ Bolesława Ładnowskiego, art. teatr. warsz., po raz drugi: *Aktorowie dworu*, dramat w 4 aktach, Karola Wartenburga; tłum. Wł. Bogusławski.

W poniedziałek 29go: Występ Tadeusza i Elżbiety Skalskich, art. teatr. lwów., z udziałem p. Hoffmannowej i pp. Ładnowskiego, Lubieca, Siemaszki, Winiarskiego i innych. Część wokalna pod dyrykcją p. kapelm. Hocka.

Grobby królewskie i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiędzać można w dni powszednie o godzinie 10ej, w niedziele i święta o godzinie 1/12.

Grobby zasłanych (w krypcie na Skaleo), Grób Skargi (u św. Piotra), oraz Skarbiec kościoła N. P. Maryi, oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrysty.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godziny 11ej do 3ej popołudniu z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 cent. w dzień zwykły w niedzielę i święta po 10 cent. od osoby.

Gabinet Archeologiczny Uniwersytetu Jagielloń. (*Collegium majus*) zwiędzać można codziennie od godziny 12ej do 1ej — prócz niedziel, świąt i ferij uniwersyteckich, bezpłatnie.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ulicy św. Anny na 1 pietrze otwarty w każdą sobotę od godziny 10—2 w południe.

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w gmachu Franciszkańskim otwarte codziennie od godziny 10ej do 6ej. — Wstęp 20 ct. od osoby. W niedzielę od 10ej do 2ej bezpłatnie.

— Dnia 25go sierpnia pogoda; term. od 8'7 do sześciu do 19'5 C. Barometr z małym ruchem; o 6. 7ej rano d. 26go stan jego był 743'2 millim., term. 13'2 C. — Wiatr zachodni.

— W sobotę d. 27go sierpnia: św. Róży i przeniesienie św. Kazimierza.

Wiadomości artystyczne, literackie i naukowe.

Z Teatru. P. Hoffmannowa powróciła z Zakopanego do Krakowa i wystąpić ma w niedzielę w slichnej komedji Paillerona *Iskierka*; w sobotę zaś na dochód państwa Skalskich w jednoaktowej komedji *Ciepła proba*, którą odegra wraz z p. Lubieczem.

We czwartek nie występował p. Ładnowski, a to dla tem lepszego przygotowania sobotniej premiery *Aktorowie dworu*, w którejto sztuce nasz sympatyczny gość ma jedną z najlepszych ról z swego nowego repertuaru. *Aktorowie dworu* nie byli dotychczas grani na naszej scenie; jak się zaś z pism warszawskich przekonujemy, sztuka ta na tamtejszej scenie ma wielkie powodzenie. Rzecz rozgrywa się w Paryżu za czasów pierwszego cesarstwa, a tłumaczył ją na nasz język krytyk warszawski, p. Władysław Bogusławski. W niedzielę *Aktorowie dworu* będą powtórzeni. Na poniedziałkowe przedstawienie, w którym wezmą udział pp. Skalscy, niewątpliwie licznie zgromadzi się nasza publiczność, która zawsze pp. Skalskich wielką życzliwością i sympatją otaczała.

Nowy teatr w Wiedniu. *Wiener Ztg* donosi, iż prezes gabinetu, jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych, zezwolił na podstawie Najw. upoważnienia komitetowi, złożonemu dla wybudowania w Wiedniu „niemieckiego teatru ludowego“ na utworzenie konsorcjum pod nazwą: „Stowarzyszenie niemieckiego teatru ludowego“ i zatwierdził jego statuty.

Wystawa krajowa.

Pięć dni już tylko przedziela nas od chwili otwarcia Wystawy krajowej, niedzieli więc, że we wszystkich pawilonach Wystawy setki osób pracuje, by odpowiednio ułożyć wyroby, nadesłane na Wystawę. Ciężkie wozy p. Bujańskiego, zaprężone czwórkami, co chwila wtaczają się na plac, przepełnione pakami i różnymi częściami składowymi przedmiotów, których przeznaczenia przed zmontowaniem trudno nieraz odgadnąć. Nawoływania woźniców, stuk młotów, gwar osób, słowem poorny chaos potężny, z którego wyłoni się piękna całość, oto cecha dzisiejszego placu Wystawy i wnętrza pawilonów.

W pawilonie głównym ukończonym jest prawie dział łowiectwa i rybołówstwa. Zajmuje on jedną całą boczną ścianę pawilonu; nie zaś wszakże tak cennej na naszej Wystawie przestrzeni dla okazy tak pięknych, jakie się tutaj znalazły. Wnętrze pawilonu zawałone pakami — bardzo wiele z nich ma drukowane plakaty, że przyszły tutaj za staraniem krajowego Tow. kupców i przemysłowców. Widać z tych plakatów, jak gorliwie Towarzystwo to zajmowało się Wystawą, a wiecie dobrze, że zajmowało się od samego początku i nie traciło wiary nigdy w powodzenie Wystawy. Z rzeczy prawie ukończonych w pawilonie głównym, wymienić należy oryginalnie pomyslane piramidy, zbudowaną z mydła, pochodzącą z faktury p. Bałabanowa w Krakowie. Podstawę tworzą kamienie olbrzymie mydła żółtego; na tej podstawie umieszczono białą wielką, a z jej środka wyrzuciła w górę kolumna, zrobiona z granitu, to jest z mydła „Apollo“, które tak żywo granit przypomina. Jak słysielismy, nadeszło z Poznańskiego bardzo wiele przedmiotów na Wystawę, i przybyli też już wysłańcy z tamtąd, by ugrupować swoje przedmioty. Jeden wszakże szczegół razi na Wystawie krajowej, mianowicie napis niemiecki nad szafką z wyrobami młyna parowego p. Thoma we Lwowie.

Od dzisiaj już prawdopodobnie rozpoczyna się roboty dniem i nocą na Wystawie. Upominamy raz jeszcze pp. wystawców, by nie ociągali się z przybyciem do Krakowa, lecz spieszyli jak najrychlej, leży to bowiem w ich własnym interesie.

Z placu między pawilonem głównym a wejściem na Wystawę zrobił p. Malecki, ogrodnik miejski, piękne trawniki, urozmaicone kłębami i grupami kwiatów. Młode drzewka, posadzone tu niedawno, przyjęły się doskonale. Nie dadzą one wprawdzie cienia, nie można było stworzyć parku, ale publiczność nie będzie tu miała czasu spacerować pod cieniem drzew, ani dla cienia tu przybywać będzie; znajdować się ona będzie przeciw wieżom pod cieniem dachów pawilonów, tak gęsto tu rozsiadanych, że z jednego do drugiego przejść potrzeba nalewko kilkadziesiąt kroków. Ochłody zaś potrzebnej dostarczą pawilony trzech pierwszorzędnych browarów (pawilon p. Götza przybrany butelkami), które nadesłały tu swoje wyroby w najlepszym gatunku.

Kiedy o pawilonach mowa, wspomnieć należy o pawilonie, z którego wodą będzie zasilana cała Wystawa. Jest to artystycznie pomyslane pawilonik firmy krakowskiej Peterseim; tu oprócz odlewów i przyrządów pożarnych, będzie ustawiona wielka sikawka parowa, pompująca wodę dla akwarium p. Gostkowskiego i na potrzeby całej Wystawy.

Akwarium! Dziś już patrzy się na nie z prawdziwym zadowoleniem. Przy wejściu ogarnia wędzącego miła woń lasu świerkowego; akwarium całe otoczone gaikiem świerkowym. Przedstawia się ono jako skała, ułożona z drobniejszych kamieni, z pomiędzy których wyrastają mchy i trawy. W środek tej skały wchodzi się kurytarzem, i tu widać wielkie szklane rezerwuary, w których ujrzemy najpiękniejsze okazy ryb naszych. Z wierzchu tej skały wytryskać będzie fontanna, a pokryją ją rośliny egzotyczne i wodne. Nietylko oko znajdzie tu miły widok, ale i gospodarze znajdą pożytek, a szeroka publiczność zaciekawie się może, przed akwarium bowiem urządzono wylegarnie ikry i narybku i tu odbywać się będą pouczające demonstracje.

Ogólna uwaga już dziś zwrócona na dwa pawilony, na pawilon przemysłu domowego i pawilon szkół przemysłowych i artystycznych, subwencyonowanych przez Wydział krajowy. W pierwszym pracowali wczoraj JE. hr. Dzieduszycki do późnego wieczora, a w drugim p. Ludwik Wierzbicki. Uwaga natężona publiczności co do tych pawilonów ma swoje poważne uzasadnienie w pytaniu: jak daleko postąpiłymi i jakie rezultaty osiągnięliśmy w tej tak ważnej gałęzi. Dopiero za parę dni przekonania się o tem publiczność, która do tych pawilonów może najliczniej napływać będzie. Dziś stoją tu jeszcze paki, z których przecież już wczoraj wydobyto niektóre okazy.

Późnym już wieczorem przybył na Wystawę po raz trzeci w dniu wczorajszym prezydent miasta Dr Słachetkowski, i wspólnie z będącym na Wystawie dyrektorem tejże Drem Faustynem Jakubowskim omówił sprawę urządzenia taniego dojazdu na Wystawę za pomocą omnibusów. Bardzo długo bawił też wczoraj na Wystawie hr. Artur Potocki.

Upoważnieni przez Prezydenta miasta, podajemy do wiadomości, że doróżki jadące na Wystawę wolne są od myta; dążące osoby winny jedynie wziąć dowód z zarządu Wystawy, iż istotnie zwiędzały wystawę.

Wystawę Sztuki zwiędzili wczoraj po południu JE. hr. Włodzimierz Dzieduszycki i p. Wł. Ferdynand, przybyli onegdaj do Krakowa dla urzędowania na Wystawie pawilonu Przemysłu domowego; tudzież obaj prezesi Wystawy pp.: hr. Artur Potocki i prezydent Słachetkowski. Wszyscy rokowali wystawie wielkie powodzenie, wyrażając zaдовоłnienie swoje z wysocy artystycznego urządzenia i podziwiając wybitniejsze dzieła już na miejscu ustawione tak w sali rzeźb jak i rysunków. W dziale archeologicznym prócz konwii i knufi cynowych z XVI wieku, nadesłanych przez cech piekarski, wzbudzały u zwiędzających największe zajęcie dwa wspaniałe kaniony z miniaturami XVII wieku, pochodzące od OO. Karmelitów na Piasku.

Monaster Bazylianów we Lwowie nadesłał dzisiaj do Białej Starożytności przy Wystawie Sztuki starożytny ornat srebrem i złotem haftowany (feton), stulę, ewangelję z XVII wieku, mszał bogato srebrem trybowanym i grawirowanym okuty, krzyż pątryarchalny rzeźbiony w srebrze i kamieniami oprawny, oraz płaskorzeźbę w drzewie, przedstawiającą Świątynię.

Pamiętki po Skrzyneckim, jakoto sześć pałazsy i karabel, ofiarowanych mu różnemi czasami, szlify jeneralskie, orderzy itp. przybyły dzisiaj do szlify starożytności i pamiętek narodowych przy Wystawie Sztuki.

Obok ratusza, od strony Sukiennic, buduje się z pośpiechem szopa, w której stanie lokomobila parowa i maszyną dynamo-elektryczną. Ztąd pójdą druty na Wystawę sztuki w Sukiennicach, która, jak wiadomo, oświetlona będzie elektrycznie.

Gospodarstwo handel i przemysł.

Sprawozdanie z targu zbożowego na Kleparzu.

Kraków d. 26 sierpnia.

Stala tendencya, jaka na poprzednim targu objawiła się, i dzisiaj się utrzymała. Ze względu na to, że zapasy na tutejszym placu są bardzo szczupłe, sprzedający dość wygórowane stawiali żądania, a mimo to wszystko dowiezione zboże znalazło nabywców.

Placono za pszenicę obłą od 8— do 8:30 złr., za żółtą od 8— do 8:30 złr., za czerwona od 8— do 8:50 złr.; za żyto od 5:60 do 6:15 złr., za jęczmień od 5— do 6— złr.; za owies od 5— do 5:75 złr. (z akcyzą). — Wszystko za 100 kilogramów.

Z powodu szerzenia się zarazy pyskowej i raćcowej u bydła i trzody chlewniej w powiecie stanisławowskim, oraz w wykonaniu przepisów ust. 1 § 26 ustawy z dnia 29 lutego 1880 roku i rozporządzenia ministerialnego z dnia 8 grudnia 1886 r., Dz. u. p. Nr. 172, uważa się jako zapowietrzoną przestrzeń kraju, do której wcielone zostały następujące miejscowości z powiatu stanisławowskiego: Stanisławów, Knihinin, Uhorniki, Mykietyce, Chryplin, Opryszczowce, Krecchowce, Paeyków, Uhrynów, Podużne, Pasieczna; z powiatu tłumackiego: Tyśmienica, Podpieczary, Wolczyniec, Olszanica, Pohonia i Chomiakówka.

Z tych miejscowości zabrania się wywozadania bydła, owiec, kóz i świń, oraz zabrania się odbywania targów na te zwierzęta w Stanisławowie i Tyśmienicy.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 19 sierpnia 1887.

Od Administracji „Czasu“.

Na koronę Matki Boskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej złożono pod lit. W. K. z S. 5 złr.

Ostatnie wiadomości.

Do *N. Fr. Presse* donoszą z Zofii, że pierwszą czynnością nowego gabinetu będzie próba zaciągnięcia pożyczki.

Frankfurter Journal zaprzecza, jak się zdaje, na mocy npowaznienia, ażeby ks. Aleksander przesłał był księciu Ferdynandowi powinszowania z powodu objęcia rządów w Bułgarii. Dobrze ktoś powiedział, że nikt nigdy nie lubi swojego następcy.

W inspirowanym, jak się zdaje, artykule *National-Ztg* oświadcza, że Niemcy popierają w Serbii interesa austriackie, w Bułgarii rosyjskie, a w Egipcie Niemcy wychodzą z tego punktu widzenia, że te mocarstwa, w których sferze interesów znajduje się Egipt, najwłaściwiej powołane są do orzeczenia, jak mają zabezpieczyć te interesa. Niemcy niewątpliwie stoją po stronie Rosji w jej usiłowniach do sprowadzenia rozwiązania bułgarskich trudności za pomocą wystąpienia Turcji.

Paryski korespondent *Köln. Ztg* donosi, iż po zebraniu się Izby związane być mają układy między Francją a Niemcami w sprawie przebywania w obu krajach wzajemnie poddanych tych mocarstw. Do tej zaś chwili rząd francuski zastrzega sobie prawo represalii względem poddanych niemieckich za wydawania poddanych francuskich z Alzacji i Lotaryngii.

P. Clémenceau ma na początku października zwołać swoich wyborców do Toulon, aby złożył im sprawozdanie ze swoich czynności i stanowiska zajętego wobec gabinetów, powstałych od ostatnich wyborów. Słyszeliśmy, że słynny przewodca opozycji zamierzał również w tym roku odbyć agitacyjną podróż po Bretanii i Wandei w śmiałym nieco celu pozyskania ludności tych prowincji dla swoich radykalnych i republikańskich przekonań.

Telegramy własne „Czasu“.

Poznań 26 sierpnia. W tutejszem gimnazjum realnem odczytano rozporządzenie ministerialne, na mocy którego nie wolno uczniom mówić w szkole i na ulicy wobec nauczycieli po polsku.

Wiedeń 26go sierpnia. (—) Do *Polit. Corr.* donoszą z Warszawy, iż na wielu miejscach, należących do warszawskiego okręgu wojskowego, odbywają się częściowe manewry, w których jenerał-gubernator Hurko bierze udział. Wskutek tych manewrów nastąpiło niedawno częściowe powołanie urlopowanych żołnierzy.

Przy okazji podróży inspekcyjnej ministra komunikacji Possieta w Królestwie Polskiem otworzono nowo wybudowaną linię kolejową Homel-Brańsk, łączącą dwie linie kolejowe.

Wiedeń 26 sierpnia. *Tagblatt* donosi, iż d. 20go t. m. miał miejsce zamach na cara. Dano dwa strzały, jeden z nich otarł się o mundur. Cesarzowa jest chora.

Wiedeń 26 sierpnia. Rosyjska propozycja, dotycząca wysłania komisarzy, doręczona była Porcie nie w drodze urzędowej, lecz poufnej, dlatego też mocarstwa dotychczas nie mają potrzeby na takową odpowiadać.

Berlin 26go sierpnia. Towarzystwo palenia zwłok buduje tutaj koło cementarza we Friedrichsfelde crematorium takie, jakie używane jest w Gocie.

Paryż 26 sierpnia. Komisyja dla bezpieczeństwa w teatrach przedłożyła referat, domagający się bezwarunkowo ogólnowalnej impregnacji kulis, dekoracji i wszelkiego drzewa na scenie i w sali widzów.

Rzym 26 sierpnia. Podczas przyjęcia kardynałów w dzień św. Joachima wyraził Papież zaдовоłnienie z położenia Kościoła, a mianowicie z układania się stosunków z Niemcami, z Anglią i z Francją.

Rzym 26go sierpnia. Na parowcu „Gottardo“ odplynęło wojsko wraz z namiotami do Massawy.

Rzym 26go sierpnia. (—) W wszystkich ministerstwach pracują obecnie gorliwie nad przedłożeniami dla najbliższej sesji Izby. Otwarcie Izby w pierwszej połowie listopada nastąpi mową tronową, zapowiadającą wszystkie projekta do ustaw, które mają być przez rząd wniesione.

Londyn 26go sierpnia. Gładsstone rozpoczął gwałtowny atak przeciw rządowi z powodu irlandzkiej ligi agraryjnej.

Bukareszt 26 sierpnia. Bułgarsko-rosyjscy emigranci gromadzą się w pogranicznych punktach. Rząd rumuński jest zmuszony tak w dzień, jak i w nocy utrzymywać patrole.

Hitrowo oświadczył otwarcie, iż nadszedł czas do rychłego wkroczenia Rosji.

Belgrad 26 sierpnia. Risticz uwolnił ze służby przeszło 300 wyższych urzędników.

Nieznana bliżej banda zbурzyła w zupełności redakcyę postępowego dziennika *Videlo*.

Telegramy biura koresp.

Berlin 26 sierpnia. *Nordd. Allg. Ztg* potwierdza, iż Porta przesłała telegraficznie ks. Kobergskiemu oświadczenie tej treści, że Porta zgodnie z mocarstwami postępowanie księcia w Bułgarii uważa za nielegalne i przeciwne traktatom.

Brest 26 sierpnia. Na pogrzebie rosyjskiego ks. Piotra Wittgensteina, brata ks. Hohenlohe, który się odbył z oddaniem temuż honorów wojskowych, był obecnym namiestnik Alzacji i Lotaryngii ks. Hohenlohe z małżonką i synem i około 1000 osób. Po odbyciu pogrzebu zabrzmią okrzyki: „Niech żyje Rosja! niech żyje Alzacja i Lotaryngia.“

Londyn 26 sierpnia. W Izbie niższej oświadczył Fergusson, że kosza zastąpienia robót państwowych w Egipcie przez roboty najemne wynoszą ćwierć miliona funtów. Odnosny dekret Khedywa został przez Francję potwierdzony, a innym mocarstwom do potwierdzenia przedłożony. Dochody Egiptu przekroczą tego roku preliminarz o pół miliona funtów, nie mówiąc o oszczędności spowodowanej redukcją wojsk angielskich.

Gładsstone zwalcza proklamowanie irlandzkiej ligi agraryjnej, jako niebezpiecznej dla państwa, przez wniosek oświadczenia, iż Izba nie otrzymała żadnej informacji, któraby tę proklamacyę usprawiedliwiała.

Balfour występuje przeciw wnioskowi Gładsstone'a i zbija zaprzetywania tegoż.

Zofia 26 sierpnia. Toncew nie przyjął misji utworzenia gabinetu, oświadcza, iż może poza obrębem ministerstwa księcia i sprawie bułgarskiej być pożyteczniejszym. Deczyza co do utworzenia nowego gabinetu jest dopiero oczekiwana po upływie 3 do 4 dni.

Zofia 26 sierpnia. Agencja Havasa donosi: Zaprzetywanie kół urzędowych i oficerskich wobec postępowania Rosji i Turcji zdąży do tego, iż książę będzie zmuszony swój obowiązek aż do ostateczności wykonać. Oficerowie twierdzą, iż tylko przed przemocą trzeba będzie ustąpić.

Konstantynopol 26go sierpnia. Wczoraj ogłoszono *Irade*, upowazniające Portę do wprowadzenia w życie ustawy o podatku od patentów.

Teheran 26 sierpnia. Ejub chan z innymi afgańskimi przywódcami uciekł dnia 14 sierpnia z Teheranu. Szach zarządził ściganie tegoż. Twierdzą, iż Ejub chan znajduje się obecnie na terytorium rosyjskiem.

Kursa. Wiedeń 26 sierpnia. 2 godz. 30 min. popoł. — Renta austr. papierowa opod. 81'50. — Renta austr. srebrna opod. 82'50. — Renta 4% złota austr. 112'95. — 5% Renta austr. papier. nieopod. 96'45. — Akcyje Banku Austr. Węg. 885'— . — Akcyje kredytowe 282'10. — Londyn 125'85. — Napoleoncy 9'96. — Dukaty 5'94. Marki 61'55. 5% Renta węg. papier. 87'47. — 4% Renta węg. złota 100'90. — Losy prem. węg. 121'75. — Obligacyje indenn. galicyjskie 104'50. 4 1/2% Obligacyje Poz. Kraj. galicyjskie 96'—. 6% Listy zast. gal. Zakł. Kred. Ziemsk. 36'let. 100'—. 4 1/2% Listy zastaw. Banku kraj. gal. 95'50. — Akcyje Ländlerbanku 222'40. — Akcyje kolei Karola Ludwika 209'75. — Akcyje kolei lwowsko-czerniow. 223'50. — Akcyje kolei południowej 81'50. — Ruble 110'50. — Srebro —.

Uspokojenie giełdy: słabe.

Berlin 26 sierpnia. — Banknoty austriackie 162'30. — Krótki Wiedeń 162'15. — Banknoty ros. 179'70. — 5% Listy zast. Polskie 56'20. — 4% Listy Likw. Polskie 51'90. — Akcyje kolei Karola Ludwika 85'25. — Akcyje austr. kredytowe 459'—.

ODPOWIEDZIALNY REDAKTOR I WYDAWCA

Antoni Kłobukowski.

Kurs pieniędzy i papierów publicznych.				Kurs pieniędzy i papierów publicznych.				Kurs pieniędzy i papierów publicznych.				Kurs pieniędzy i papierów publicznych.				
Kraków 26 sierpnia.				Kraków 26 sierpnia.				Kraków 26 sierpnia.				Kraków 26 sierpnia.				
Waluty.				Waluty.				Waluty.				Waluty.				
Ruble rosyjskie papierowe za 100	110	—	111	—	111	—	—	Marki niemieckie	61	25	61	75	Dukaty ważny	5	92	6
20-to frankówka ważna	9	10	—	9	10	—	—	20-to frankówka ważna	9	10	—	—	Imperyjal ważny	10	24	10
Imperyjal ważny	10	24	10	10	24	10	—	Rubel srebrny obrączkowy	1	40	1	46	Rubel srebrny obrączkowy	1	40	1
Oblig.				Oblig.				Oblig.				Oblig.				
Za 100 zhr. wart. imien. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. wart. imien. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. wart. imien. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. wart. imien. oprócz kuponu bież.				
Wspólna państwowa renta papierowa	81	40	82	—	82	—	—	Galicyjskie obligacye indennizacyjne	104	—	105	—	1 1/2% galicyj. pożyczka krajowa	100	—	101
6% „ „ „ „ „ „	94	75	95	75	95	75	—	5% Oblig. komunalne galicyj. Banku krajowego	100	—	100	75	4% Listy likwid. Król. Polskiego za 100 rub. im. w. oprócz kup. bież. w rubl. i kop.	92	—	93
Lisy zastawne i dłużne.				Lisy zastawne i dłużne.				Lisy zastawne i dłużne.				Lisy zastawne i dłużne.				
Za 100 zhr. im. wart. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. im. wart. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. im. wart. oprócz kuponu bież.				Za 100 zhr. im. wart. oprócz kuponu bież.				
4 1/2% Lisy zast. gal. Banku krajowego	95	50	96	50	96	50	—	4% „ „ „ „ „ „	95	75	96	75	4% „ „ „ „ „ „	95	75	96
4% „ „ „ „ „ „	92	50	93	50	93	50	—	4% „ „ „ „ „ „	92	50	93	50	4% „ „ „ „ „ „	92	50	93
4 1/2% „ „ „ „ „ „	98	60	99	60	99	60	—	4 1/2% „ „ „ „ „ „	98	60	99	60	4 1/2% „ „ „ „ „ „	98	60	99
5% „ „ „ „ „ „	101	25	102	—	102	—	—	5% „ „ „ „ „ „	101	25	102	—	5% „ „ „ „ „ „	101	25	102
5% „ „ „ „ „ „	163	—	104	—	104	—	—	5% „ „ „ „ „ „	163	—	104	—	5% „ „ „ „ „ „	163	—	104
5% „ „ „ „ „ „	99	75	100	50	100	50	—	5% „ „ „ „ „ „	99	75	100	50	5% „ „ „ „ „ „	99	75	100
5 1/2% „ „ „ „ „ „	99	—	100	—	100	—	—	5 1/2% „ „ „ „ „ „	99	—	100	—	5 1/2% „ „ „ „ „ „	99	—	100
6% „ „ „ „ „ „	98	50	99	50	99	50	—	6% „ „ „ „ „ „	98	50	99	50	6% „ „ „ „ „ „	98	50	99
7% „ „ „ „ „ „	100	50	101	50	101	50	—	7% „ „ „ „ „ „	100	50	101	50	7% „ „ „ „ „ „	100	50	101
6% „ „ „ „ „ „	48	—	50	—	50	—	—	6% „ „ „ „ „ „	48	—	50	—	6% „ „ „ „ „ „	48	—	50
5% „ „ „ „ „ „	42	—	44	—	44	—	—	5% „ „ „ „ „ „	42	—	44	—	5% „ „ „ „ „ „	42	—	44
5% „ „ „ „ „ „	100	50	101	50	101	50	—	5% „ „ „ „ „ „	100	50	101	50	5% „ „ „ „ „ „	100	50	101
Akcyje kolejowe i bankowe.				Akcyje kolejowe i bankowe.				Akcyje kolejowe i bankowe.				Akcyje kolejowe i bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Akcyje kolei Karola Ludwika „ „ „ „ „ „	210	50	212	—	212	—	—	Akcyje kolei Lwowsko-Czernow. „ „ „ „ „ „	200	225	200	224	Akcyje kolei Lwowsko-Czernow. „ „ „ „ „ „	200	225	200
„ „ „ „ „ „	272	50	273	—	273	—	—	„ „ „ „ „ „	200	272	200	274	„ „ „ „ „ „	200	272	200
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	107	50	107	50	—	Boden-Credit austriackiej „ „ „ „ „ „	235	50	236	—	Credit-Anstalt dla Han. i Prz. 160 „ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	282	20	—	„ „ „ „ „ „	282	—	282	20	„ „ „ „ „ „	282	—	282
„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	286	25	—	„ „ „ „ „ „	285	75	286	25	„ „ „ „ „ „	285	75	286
Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				Akcyje bankowe.				
Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				Za sztukę oprócz kuponu bieżącego.				
Anglo-austriackiego Banku „ 120 zhr.	107	25	1													

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei państwowych.

YCIĄG Z ROZKŁADU JAZDY

ważnego od 1go czerwca 1887 r.

Odjazd z Krakowa-Podgórze
rano z Krakowa, 8:28 rano z Podgórze do Skawiny, Oświęcimia, Żywca, Nowego Sącza,
popołudniu do Skawiny, Oświęcimia, Żywca, Nowego Sącza.

Odjazd z Tarnowa
w nocy do Zagórz, Orlowa,
rano do Orlowa, Żywca,
popołudniu do Zagórz, Orlowa, Żywca.

Przyjazd do Krakowa-Podgórze
9:12 przedpołudniem z Nowego Sącza, Suchy,
10:48 przedpołudniem z Skawiny, Oświęcimia,
6:05 wieczór w Podgórze, 7:35 wieczór w Krakowie z Nowego Sącza, Żywca, Suchy,
7:03 wieczór w Podgórze 7:35 w Krakowie z Oświęcimia. (1918-52)

Przyjazd do Tarnowa
1:10 w nocy z Orlowa,
11:15 przedpołudniem z Żywca, Zagórz, Orlowa,
10:33 wieczór z Orlowa, Żywca, Zagórz.

Odpowiedzialny rzadca Drukarni *Józef Łukociński.*